Polska w rankingu przewoźników drogowych

data aktualizacji: 2025.01.10

Czy w 2025 r. rozpocznie się proces konsolidacji polskiej branży transportowej? Zdaniem organizacji branżowej ZMPD, ten proces jest nieuchronnym kierunkiem i dużą szansą, lecz tylko pod warunkiem, że skonsolidują się odpowiednio zarządzane podmioty, mające podobną sytuację finansową.

2025 rok będzie najprawdopodobniej kolejnym bardzo trudnym czasem dla przewoźników drogowych, gdyż wyniki gospodarcze za 2024 rok i krótkoterminowe prognozy ekonomiczne dla państw UE nie są zbyt optymistyczne. Problemy motoryzacji i, generalnie, całego przemysłu przekładają się na kondycję firm transportowych, dla których jest coraz mniej pracy przewozowej – podkreśla Jan Buczek z ZMPD. Prezes Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce, podsumowuje minione 12 miesięcy w branży i przedstawia prognozy na 2025 r.

Jego zdanie, po objęciu rządów przez koalicję w grudniu 2023 r. polska branża transportowa miała bardzo rozbudzone nadzieje na szybkie, pozytywne zmiany w naszej branży. Liczno, że polityczne i prawne kwestie związane z przejęciem sterów przez nową ekipę rządzącą będą stwarzały mniej problemów i będą w mniejszym stopniu, niż było to w rzeczywistości, absorbowały rządzących, dając szansę na zajęcie się przede wszystkim gospodarką.

Sporo krytycznych uwag pada pod adresem „absurdalnego w Unii Europejskiej eksperymentu ekonomicznego zwanego potocznie Polskim Ładem”. Z jego powodu wielu przedsiębiorców zniknęło z rynku. Jak czytamy: „Politycy poprzedniej władzy nie tylko przeprowadzili eksperyment na żywym organizmie, lecz także bezrefleksyjnie zaimplementowali europejskie przepisy, które zablokowały naszą aktywność. Chodzi oczywiście o Pakiet Mobilności”.

- Niemniej jednak pozytywnie oceniam działania rządu, który po uchwaleniu Pakietu Mobilności zaskarżył kilka kwestii w Trybunale Europejskim. Wyrok TSUE znoszący obowiązek powrotu ciężarówki do bazy to dobra wiadomość. TSUE wziął pod uwagę argumenty zgłaszane przez przedstawicieli branży - kontynuuje Jan Buczek z ZMPD.

Wielokrotnie przewija się konstatacja, że w najgorszej sytuacji są mali rodzinni przedsiębiorcy. Nie

stać ich na przetrzymanie kryzysu, w jakim – z nie swojej winy – się znaleźli. Nadal liczą na pomoc państwa, która jednak ciągle nie nadchodzi. Nie mają żadnego wsparcia, przez co bezpowrotnie tracą dorobek swojego życia.

W posumowaniu pada sugestia, że jeśli tylko nastąpi poluzowanie obciążeń związanych z Fit for 55, a pojazdy z normą spalin Euro 6 zostaną uznane za ekologiczne, dzięki czemu firmy przewozowe nimi dysponujące będą mogły korzystać z niższych stawek za dostęp do sieci dróg i autostrad, to wtedy będzie szansa na pojawienie się w naszej branży lepszej rentowności. To z kolei być może pozwoli nie tylko utrzymać firmy na odchudzonym poziomie, lecz także na łagodne inwestowanie w przyszłości. A też, że w 2025 r. rozpocznie się proces konsolidacji w naszej branży, w wyniku czego powstaną duże, silne podmioty. Ten proces jest nieuchronnym kierunkiem i dużą szansą, lecz tylko pod warunkiem, że skonsolidują się odpowiednio zarządzane podmioty, mające podobną sytuację finansową.

Fot. GDDKiA

Źródło: